

KOŚCIÓŁ OTWARTY

NEHE

MIA

SZ

#2

POWOŁANIE

DO DZIAŁANIA

Z WIARĄ

Myśl przewodnia

„I On ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, innych ewangelistami, a innych pasterzami i nauczycielami, aby przygotować świętych do dzieła posługiwania, do budowania ciała Chrystusowego...”

Ef 4, 11-12

Każdy wierzący jest powołany do budowania Kościoła (do służenia/budowania innych).

Pozostając przy temacie powołania będziemy patrzeć na wybrane aspekty z życia Nehemiasza oraz przekładać je na swoje życie/życie grupy domowej/Kościół.

Pytania do dyskusji

Gdyby twój szef/przełożony/główny klient zapytał: „Co chciałbyś ode mnie dostać?”, to co byś odpowiedział?

Sytuacja: stoisz przed pewnym wyzwaniem. [w twoim osobistym życiu, rodzinie, wyzwanie w życiu kogoś bliskiego...] Modliłeś się. Postanowiłeś, że zrobisz coś konkretnego w tej sytuacji. Jak działasz/jak to robisz? [szybko/wolno, z chęcią/niechęcią, ze strachem/odwagą...]

Tekst dzisiejszego rozważania

Księga Nehemiasza 2, 1-10 /czytamy całość/

Wstęp

Miesiąc Nisan [miesiąc, w którym dzieje się akcja] to odpowiednik naszego marca-kwietnia [pierwszy miesiąc], a miesiąc Kislew [poprzedni rozdział] to nasz listopada-grudzień [dziewiąty miesiąc]. Tak, więc pomiędzy pierwszym i drugim rozdziałem minęło ponad trzy miesiące. [kalendarz żydowski ma 12/13 miesięcy w zależności od tego, czy to rok przestępny czy nie]

Treść tekstu rozważania

Nehemiasz oraz stan, w jakim się znajduje (Neh 2, 1-3)

1. Jak wygląda Nehemiasz? [źle. Jak sobie wyobrażamy wygląd/stan Nehemiasza?]
2. Dlaczego przestraszył się pytania króla? [jako podczaszy odpowiadał za kuchnię/jedzenie/picie – a jego stan mógł wskazywać na otrucie > król więc też mógł zostać otruty]
3. Co jest powodem takiego stanu Nehemiasza? [troska o swoich współbraci]
4. Czy troszczyłeś się/martwiłeś się [oraz modliłeś i pościłeś] o kogoś tak, że wyglądałeś tak źle jak Nehemiasz?
5. Jak wygląda nasza troska o innych ludzi? [czy się przejmujemy?]

Działanie z wiarą (Neh 2, 4-8)

Nehemiasz dostaje możliwość proszenia króla o co chce. Czy to nie jest odpowiedź na modlitwę? (Neh 1, 11). Nehemiasz znów kieruje się do Boga.

1. Gdzie my szukamy wsparcia w trudnych momentach?
2. Jak zachowalibyśmy się w takiej sytuacji? [wyjść ze strefy komfortu i powiedzieć o co nam chodzi, narazić się, czy zdawkowo „skłamać”, że...]
3. Czego Nehemiasz życzy sobie od króla? [prosi go o konkretne rzeczy]:
 - żeby król wysłał go do Judy,
 - aby mógł odbudować miasto,
 - żeby król dał mu listy polecające, [aby dotrzeć do Judei]
 - żeby król zapewnił materiały budowlane. [list do strażnika lasu królewskiego]
4. Czy Nehemiasz to wszystko dostał?
5. Dlaczego Nehemiasz to dostał? [ponieważ modlił się i pościł, działał, Bóg mu błogosławił]
6. Co trzeba mieć/jakim trzeba być człowiekiem, żeby tak rozmawiać z królem? [kluczem jest wiara w Boga]

Judea. Sytuacja na miejscu (Neh 2, 9-10)

Nehemiasz dostaje wszystko o co prosił [chyba nawet więcej, por. Neh. 5, 14, jest namiestnikiem ziem].

1. Czy sprawa jest zamknięta i wyjaśniona? [Nie]
2. Co dzieje się po przybyciu Nehemiasza? [Nehemiasz odkrywa, że narobił sobie wrogów swoim działaniem]
3. Czy to komfortowa sytuacja?
4. Czego oczekiwalibyśmy od Boga na miejscu Nehemiasza? [już się tak poświęciliśmy, pościliśmy i modliliśmy przez kilka miesięcy, ryzykowaliśmy życie, wyprosiliśmy od króla dużo rzeczy, ruszyliśmy w daleką podróż by służyć Bogu. A tu co?]
5. Czy od tej pory nie powinno już być łatwo? Przecież wierzyliśmy i działaliśmy....

Podsumowanie

Czego uczymy się z tego fragmentu?

- 1.** Modlitwa oraz post mogą „trochę” potrwać.
- 2.** Po modlitwie i poście przychodzi czas wiary [zaufania] i działania.
- 3.** To, że już coś zrobimy z Bogiem/dla Boga nie oznacza, że będzie już tylko „z górki”.

Co każdy z nas weźmie dla siebie z tego fragmentu? Oraz tematu Powołani do działania z wiarą?

This image shows a blank sheet of white paper with horizontal ruling lines. The lines are evenly spaced and run across the width of the page. There are no margins, text, or other markings on the paper.